

Gazetka szkolna

JARANTOWICKI ZAK



STYCZEŃ 2018

CO W SZKOLE PISZCZY

SMERFY NA SZKOLNEJ SCENIE

NASZE MAMY AKTORKAMI



PREMIERA PRZEDSTAWIENIA pt: PRZYGODY SMERFÓW'.



12 stycznia spotkała nas w szkole prawdziwa niespodzianka. Przed Balem Karnawałowym dla najmłodszych wszyscy uczniowie zostali zaproszeni do sali gimnastycznej, która została zamieniona w PRAWDZIWY TEATR. Tak jak w ubiegłym roku rodzice przygotowali dla nas przedstawienie. Stworzyli wspaniałą scenerię, zrobili wioskę smerfów, przygotowali stroje, wesółą, oryginalną muzykę i układy taneczne. Powitała nas cała smerfowa rodzinka. Wszyscy uczniowie byli zachwyceni i oczarowani. Smerfy tańczyły, śpiewały i śmieszne scenki odgrywały. Nasze kochane mamy wczuły się w swoje role, były znakomitymi aktorkami. Wszyscy zachwyceni byliśmy także Panią Dyrektorką, która znakomicie odgrywała rolę OSIŁKA. Podobał nam się także pan Tomasz katecheta, który uczył smerfów ważnych rzeczy. Najbardziej podobała mi się scena, gdy Smerfy były w szkole i nauczyciel pytał je o wiadomości na temat naszej miejscowości. Śmieszna też była sytuacja, gdy Hogata chciała poślubić Gargamela, a on strasznie się jej bał. Całe przedstawienie było doskonale



przygotowane, wiem o tym, gdyż moja mama pracowała nad tym cały miesiąc. Napisała scenariusz, słuchała w domu muzyki i układała do niej kroki. W wolnej chwili spotykała się z koleżankami i przygotowywała scenografię.

A wieczorami jeździła na próby. Najśmieszniej było, gdy dobierała strój dla siebie, przymierzała sukienki, peruki i ćwiczyła przed lustrem. Wszystkie Smerfy były tak samo

ubrane, Gargamel sam przygotował sobie idealny strój, a Hogata to miała takie przebranie, że nikt nie wiedział, kto to jest. Była to Pani Anna Pelka, mama Daniela, ale tak znakomicie wcieliła się w swoją rolę, że nawet syn jej nie poznał. Przedstawienie bardzo się wszystkim podobało, byliśmy wprost nim oczarowani.

Kinga Sroka kl. VI



Dziękujemy za niespodziankę WSZYSTKIM AKTOROM !

SMERFETKA - Pani Monika Sroka

CIAMAJDA - Sylwia Łopatkiewicz

PAPA SMERF - Pani Anna Drapała

GARGAMEL - Pani Ewa Imiętek

LALUŚ - Pani Marta Nadworna

WAŻNIAK - Pani Mirosława Kaliszczak

HOGATA - Pani Anna Pelka

OSIŁEK - Pani Monika Bestjan

MARUDA - Pani Ewelina Gburczyk

KLAKIER - Pani Edyta Lewandowska

ŚPIOCH - Pani Agnieszka Paczkowska

ZGRYWUS - Pani Katarzyna Więckowska

KUCHARZ - Pani Magdalena Kmiecik

SMERF NAUCZYCIEL - Pan Tomasz Składanowski

Smerfy miały dla dzieci także słodkie niespodzianki i oryginalne prezenty.

Wychowawcom zostały przekazane wielkie pudełka ozdobione czerwoną wstążką, w których znajdowały się ładne srebrne kubki - termosy z napisem Szkoła Podstawowa w Jarantowicach. Dziękujemy za ciekawe prezenty.

Po wspaniałym występie podsumowano wyniki konkursu plastycznego zorganizowanego przez rodziców ph. „Ulubiony bohater z wioski Smerfów”.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, wpłynęło 46 prac plastycznych, które

były tłem do dekoracji. Jury miało niespodzianki dla wszystkich uczestników konkursu. Wyróżniono i nagrodzono wyrzeźbionym, drewnianym Smerfem najciekawsze prace uczniów. W grupie starszej



DREWNIANEGO SMERFA otrzymała : Weronika Dziub, Paulina Sroka, Oliwia Imiętek, Magdalena Stańczak, Karolina Witkowska. Gratulujemy!



12 stycznia odbył się tradycyjny Karnawałowy Bal. Uroku zabawie dodawały oryginalne stroje karnawałowe i przebrania uczestników. Wychowawcy i Samorząd Uczniowski przygotowali ulubioną muzykę i zabawy np. „Mumia”, Manekin, Challenge”. Uczniowie bawili się przy dyskotekowych rytmach. Jak zwykle najważniejszym momentem był wybór Królowej i Króla Balu. Koronę

otrzymała **Wiktoria Skrzypczak i Kacper Stachowski**. Gratulujemy wyróżnienia!



Bal odbył się w miłej atmosferze, wypełnionej uśmiechami i wypiekami na twarzy wszystkich tancerzy. Zabawa była bardzo udana. Wszystkim udzielił się karnawałowy nastrój i towarzyszyło wiele emocji i wrażeń.



Przepis na Karnawałowe Faworki

BŁYSKAWICZNE FAWORKI

Składniki: 2 szkl. mąki, 4 żółtka, 1 łyżka spirytusu lub octu, 1/2 łyżeczki cukru, 1/2 łyżeczki soli, 1 mały kubeczek gęstej, kwaśnej śmietany, olej do smażenia, cukier puder do posypania

Wykonanie: Mąkę wsypać na stolnicę, zrobić dołek i dodać sól, cukier, następnie żółtka i spirytus. Wymieszać widelcem i wlać śmietanę. Ciasto wyrobić dobrze ręką, a następnie ubić bardzo dobrze drewnianym wałkiem. Ciasto podzielić na 3-4 części i po kolei jak najcieniej rozwałkować. Kroić tak jak na faworki. Smażyć na dobrze rozgrzanym oleju, na złoty kolor. Po usmażeniu posypać cukrem pudrem.

SMACZNEGO Życzy Weronika Dziub z kl.V

Ważne wydarzenia

OBCHODY 73 ROCZNICY WYZWOLENIA JARANTOWIC

KRONIKA WYDARZEŃ



Jarantowice

KRONIKA PUBLICZNEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ I STOPNIA W JARANTOWICACH

Do 1 września 1939 roku w Jarantowicach istniała szkoła II stopnia. Długoletni jej kierownik Mikołaj Samp został zamordowany przez Niemców jesienią 1939 roku.

W szkole uczyli następujący nauczyciele: *Maria Gorlicka, Maksymilian Gorlicki oraz nauczyciel kontraktowy Leonard Świtalski. Języka niemieckiego i religii ewangelickiej uczył Gefreiter.* W szkole uczyło się 140 uczniów, około 30-40 dzieci z rodzin niemieckich, które miały osobne lekcje religii i języka niemieckiego. Budynki szkolne były w dobrym stanie, klasy dobrze zaopatrzone w sprzęt szkolny, a biblioteka uczniowska w książki. Przy Szkole istniało Harcerstwo Żeńskie, Samorząd ze Sklepikiem Uczniowskim oraz SKO. Istniało również Koło Opieki Rodzicielskiej z prezesem W. Leśniakiem. Wszystkie te osiągnięcia to dorobek długich lat wytężonej pracy i starań społeczeństwa i nauczycieli. Niestety wszystko, zwłaszcza bibliotekę i pomoce naukowe zniszczył okupant.

Pierwsze oddziały Armii Radzieckiej wkroczyły do Jarantowic 25 stycznia.

Nauczyciel Publicznej Szkoły w Jarantowicach Maksymilian Gorlicki w Kronice

Szkoły tak opisuje te wydarzenia: „22 stycznia 1945 roku w Jarantowicach nadzwyczajne ożywienie i ruch pomimo silnego mrozu. Na podwórzach gospodarstw ładuje się wozy. Kobiety i dzieci zapłakane, wynoszą z domów toboły, worki i kosze. Mężczyźni opatrują wozy i konie. Wreszcie korowód rusza. Wszystkie wozy ciężko załadowane dobytkiem. To Niemcy opuszczają Jarantowice. Uciekają przed nacierającymi wojskami sowieckimi. Jadą ci, którzy tu od maleńkości wyrosli, którzy dwadzieścia lat niepodległości Polski przeżyli tu jako



obywatele polscy i przez dwadzieścia lat polski chleb jedli. Jadą i ci, którzy porzucali swoje siedziby w Besarabii i krajach bałtyckich i tu się osiedlili, na ziemi wywłaszczonych i wysiedlonych Polaków. Jadą i ci, którzy tu w Jarantowicach szukali schronienia przed angielskimi i amerykańskimi bombami. Opuszczają wieś, w której od 6 września 1939 roku byli bezwzględni władcami Polaków. Jeszcze teraz, uciekając z tej ziemi, zabierają ze sobą Polaków, rozkazując im jechać ze sobą jako furmani. Jak wyjechali, we wsi zapanował spokój i cisza. 25 stycznia do wsi wkraczają wojska sowieckie”.

~~~~~

**26 lutego 1945** roku Henryk Kasyna został mianowany przez inspektora szkolnego nauczycielem w Szkole Podstawowej w Jarantowicach. Polecono mu przejąć organizację szkoły. **28 lutego** powrócił nauczyciel Maksymilian Gorlicki, który także zajął się organizacją nauczania. Gruntownie oczyszczono ocalałe budynki szkolne i obejścia. Zniszczone były zabudowania gospodarskie. Rozebrane były płoty. Zniszczone były mieszkania dla nauczycieli. Klasy były brudne i pozbawione sprzętu szkolnego. Wszystkie te zniszczenia były skutkiem kwaterowania wojsk. Pomoce szkolne, książki i akta zostały zniszczone przez Niemców.

**1 marca 1945 roku** rozpoczyna się życie szkolne. W tym dniu dokonuje się wpisów dzieci do szkoły. **6 marca** - drugi dzień wpisów dzieci i pierwszy dzień nauki. Do szkoły zapisano 62 dzieci. Podzielono je na 4 klasy według rocznika. Poziom wiedzy w klasach był bardzo zróżnicowany. W pierwszych dniach nauki nauczyciele wyrównywali braki. **9 marca** chłopcy z klasy IV podczas powrotu ze szkoły do domu znaleźli w obejściu ponemieckim minę.

Z powodu lekkomyślności zginął Jan Basak. **12 marca** uczniowie biorą udział w pogrzebie kolegi. **3 maja 1945** odbyła się pierwsza akademie, na którą przybyło społeczeństwo.

Po raz pierwszy odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”. Do wsi powracają rodacy i wzrasta systematycznie liczba uczniów. Przy szkole powstaje Koło Opieki Rodzicielskiej.

Członkowie koła pozyskują pomoce: obrazy do nauki religii, krzyże, mapy, drzewo na budowę sceny do świetlicy. **29 czerwca 1945** roku odbyło się Święto Młodzieży.

**17 lipca 1945 roku** - koniec roku szkolnego. Szkoła liczy 118 uczniów.

Klasa I stan 27 uczniów - 17 promowanych

Klasa II - 17 uczniów - 16 promowanych

Klasa III - 35 uczniów - 27 promowanych.

Klasa IV 39 uczniów - 19 promowanych, 11 zwolnionych.

Przyczyna dużej ilości niepromowanych uczniów był zróżnicowany poziom uczniów spowodowany różnymi warunkami wojennymi, stałą wędrówką ludzi i słabą frekwencją uczniów, którzy z powodu braku rąk do pracy potrzebni byli do prac gospodarskich w domu.



*Rok 1946 - Uczniowie Szkoły Podstawowej w Jarantowicach*

**W roku szkolnym 1945/46** nadal brakowało podręczników, ławek dla uczniów oraz pomocy naukowych. Ważną sprawą był remont szkoły i oszklenie okien. Brakowało jednak szklarza i stolarza.

Wobec tego dzieci na zajęciach praktycznych pod kierunkiem nauczycieli wykonały brakujące ławki i stojak do tablicy. Na początku roku szkolnego wybrano nowy zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej, który wykazał się dużą inicjatywą. Prezesem został Pan Młynarski. **23 grudnia 1945** roku urządzono dla dzieci „Choinkę” z przedstawieniem i podarunkami: cukierki, ciastka, owoce, pończochy dla najbiedniejszych, zeszyty, ołówki, stalówki. Podarki dla dzieci niespodzianki zostały zakupione przez Koło i zebrane z dobrowolnych ofiar miejscowego społeczeństwa. **30 grudnia 1945** roku Koło Opieki Rodzicielskiej urządziło przedstawienie z zabawą. Dochód wyniósł ok. 8 tys. zł. Kwotę tę przeznaczono na zakup książek do biblioteki uczniowskiej i zakup pomocy naukowych. **W lutym 1945** roku Koło Opieki Rodzicielskiej wraz z sołtysem postarało się o deski do obicia szopy szkolnej przeznaczonej do przechowywania opału.



*Rok 1946 – Dyrektor  
Maksymilian Gorlicki  
wraz z uczniami*

**W roku szkolnym 1945/46** nadal brakowało podręczników, ławek dla uczniów oraz pomocy naukowych. Ważną sprawą był remont szkoły i oszklenie okien. Brakowało jednak szklarza

i stolarza. Wobec tego dzieci na zajęciach praktycznych pod kierunkiem nauczycieli wykonały brakujące ławki i stojak do tablicy. Na początku roku szkolnego wybrano nowy zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej, który wykazał się dużą inicjatywą. Prezesem został Pan Młynarski. **23 grudnia 1945** roku urządzono dla dzieci „Choinkę” z przedstawieniem i podarunkami: cukierki, ciastka, owoce, pończochy dla najbiedniejszych, zeszyty, ołówki, stalówki. Podarki dla dzieci niespodzianki zostały zakupione przez Koło i zebrane z dobrowolnych ofiar miejscowego społeczeństwa. **30 grudnia 1945** roku Koło Opieki Rodzicielskiej urządziło przedstawienie z zabawą. Dochód wyniósł ok. 8 tys. zł. Kwotę tę przeznaczono na zakup książek do biblioteki uczniowskiej i zakup pomocy naukowych. **W lutym 1945** roku Koło Opieki Rodzicielskiej wraz z sołtysem postarało się o deski do obicia szopy szkolnej przeznaczonej do przechowywania opału.



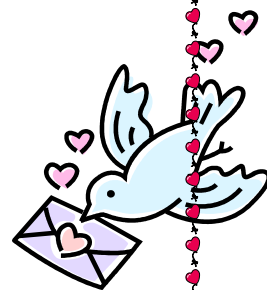


Modlitwa  
mieszkańców  
Jarantowic  
przed Szkolnym Krzyżem

Opracowanie: Józefa  
Klejnowska

## Uwaga!

Podajemy kolejny sprawdzony



### Sposób na naukę

1. Unikaj wszystkiego, co określamy mianem złodziei czasu
2. Nie odwlekaj zadań.
3. Dobrze, by każdy dzień miał ustalony plan.
4. Wypoczynek jest ważny.
5. Miejsce, w którym odrabiasz lekcje, powinno być uporządkowane.
6. Nie rób dwóch rzeczy jednocześnie.
7. Trening czyni mistrza.
8. Podchodź systematycznie do nauki.
9. Pomoc naukowa na ścianie.
10. Internetowe testy.
11. Wywiady z bohaterami literackimi.
12. Zadanie domowe nawet nagrywane na komórce.

### Kulturalne zachowanie w kinie

- Gdy trafisz na kolejkę oczekujących po bilety, ustaw się na jej końcu i zaczekaj.
- Jeśli spóźnisz się na seans, a światła w sali kinowej będą już wygaszone, szybko poszukaj swojego miejsca. W razie problemów poproś o pomoc kogoś z obsługi.

- Nie trzymaj rąk ani nóg na oparciu fotela znajdującego się przed Tobą.
- Na czas seansu połóż kurtkę na kolanach lub na wolnym siedzeniu obok. Gdyby ktoś chciał usiąść w fotelu, na którym znajdują się Twoje rzeczy, natychmiast je zabierz.
- Skup się na oglądaniu filmu, a nie na jedzeniu i piciu. Jeśli jednak kupisz jakąś przekąskę, pamiętaj, aby jedząc, nie przeszkadzać innym widzom.
- Jeżeli musisz opuścić salę kinową przed salą kinową przed zakończeniem seansu, zrób to jak najsprawniej i jak najciszej. W żadnym wypadku nie przeciskaj się tyłem do siedzących widzów.
- W trakcie seansu nie komentuj oglądanych scen, nie śmiej się zbyt głośno i nie wstawaj z miejsca.
- Nie śmieć.

## CZYTAMY, POLECAMY NASZA ULUBIONA LEKTURA W KL. IV „Nowe przygody Mikołajka”

Bohater książki chodzi do francuskiej szkoły i ma fantastycznych kolegów:



Alcesta, który podzieli się z kolegami wszystkim, z wyjątkiem tego, co da się zjeść. No i Gotfryda, który ma bardzo bogatego tatę, więc czasem przyjdzie do szkoły w stroju Marsjanina - bo przecież pani kazała się ubrać odświętnie do zdjęcia. Lubi wszystkich, nawet Euzebiusza, który daje fangę w nos, no może z wyjątkiem Ananiasza, tego wstrętnego pieścioszka pani. Mikołajek i jego koledzy starają się dobrze uczyć, ale to nie ich wina, że jak pani zada bardzo trudne zadanie z matematyki, to każdemu tacie wyjdzie inny wynik!!!

Czasem pani posądzi Kleofasa, że sam sobie napisał usprawiedliwienie z błędami ortograficznymi, ale niestety, proszę pani, pisał je jego tata. Czasem tata robi Mikołajkowi awanturę, że był najgorszy na klasówce, ale to przecież nie jego wina, że tego dnia nie było Kleofasa, który jest zawsze najgorszy w klasie! Polecam Mikołajka tym, którzy są Mikołajkami albo chcą być oraz tym, którzy byli, ale nie chcą tego pamiętać...

### Myśli filozoficzne wzmacniające poczucie własnej wartości



*Każdy myśli i uczy się w swoim tempie.*



*Błędy zdarzają się każdemu – w ten sposób uczymy się.*



*Kiedy próbujemy czegoś po raz pierwszy, zazwyczaj popełniamy błędy.*



*Nikt nie musi radzić sobie sam. Mądrze jest prosić o pomoc.*





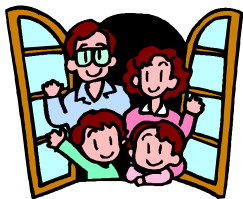
*Nie wszystko musi nam się udać-ale podejmujemy próby.*



*Gdy coś się nie uda-próbujemy jeszcze raz.*



*Zamiast rozpamiętywać niepowiedzenia warto działać dalej.*



### MODA NA SZKOLNY PAMIĘTNIK - WZORY WPISÓW



Bądź z dala od tego co szumne, co pustymi dźwiękami ucho pieści.  
Ukochaj, co piękne, rozumne, co mądre i pełne treści.



Na dalszą drogę życia weź te czarodziejskie słowa: PROSZĘ, DZIĘKUJĘ,  
PRZEPRASZAM i w sercu je zachowaj.



Szkoła nas złączyła, szkoła nas rozłączy, ale nasza przyjaźń nigdy się nie skończy.



Miej serce Polki, odwagę Greczynki, piękno Anioła i skromność dziewczynki.



Kiedy spotkasz Krzyż na drodze, kiedy ciężko będzie Ci, nigdy nie mów- "Ja nie mogę",  
tylko - "Jezu, otwórz drzwi".



Zbieraj kwiatki do koszyczka, a szósteczki do dzienniczka. Cicho płynie deszcz po  
szybie, jeszcze ciszej łą. Lecz nie pytaj, kto Cię lubi, bo to przecież ja.



Bądź jak śnieg biała, jak lilia niewinna - chodź są źli ludzie - Ty bądź zawsze inna.



Spali się Grecja, spali się Rzym, lecz nasza przyjaźń nie pójdzie w dym.

Na górze różę, na dole fiołki, my się kochamy, jak dwa aniołki.

Nauka przychodzi z wykształcenia, dobroć z życia.



Bądź czysta jak lilia i skromna jak kwiat, bo czystość i skromność to  
dziewczęcy skarb. Jeden kwiat więdnie, drugi barwę zmienia, trzeci pozostaje- ten kwiat to  
WSPOMNIENIE.

Jak lilia bądź niewinna, jak pszczołka zawsze czynna, jak fiołek żyj w ukryciu, a doznasz  
szczęścia w życiu.



Najszlachetniejszy w całym tłumie jest ten kto oprócz swoich cudze też rozumie.,



Ucz się, Aniu, ucz, byś nie zginęła w tłumie. Nauka to potęgi klucz, w tym moc, kto więcej umie.



Najszlachetniejsze serce jest to, które da się raczej skaleczyć, niż samo kogoś zadraśnić.

Pisać by się dużo chciało, lecz w albumie miejsca mało. Piszę krótko, wężłowato: Ja Cię lubię! Co Ty na to?



Są to kwiatki z bajki, śmieją się cichutko i szepczą Ci skromnie "Nie zapomnij o mnie".

Życie jest krótkie jak sen wiosenny. I pędzi naprzód jak strzała. Dla nas jest ono tylko chwileczką -Nie pozwól, by się ta chwila zmarnowała !

Róże się piękne, bo kwiaty mają lecz nie są wieczne, bo opadają. A nasza przyjaźń niech będzie szczera, niechaj nigdy nie umiera.

Kto znalazł przyjaciela, skarb znalazł. Gdzie przyjaźń, tam radość.

## CIEKAWOSTKI

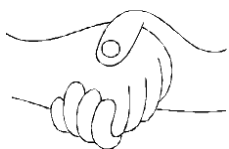
### CZY WIESZ ....Co oznaczają nasze imiona?

|                               |                       |
|-------------------------------|-----------------------|
| Agata- dobra, szlachetna      | Magdalena - wieża     |
| Agnieszka- czysta, niewinna   | Małgorzata - perła    |
| Bartosz- syn                  | Maria - protestantka  |
| Bianka- biała                 | Margareta- perła      |
| Damian- pogromca              | Marlena- połączona    |
| Danuta- nosicielka            | Mateusz- dar Boga     |
| Dawid - ukochany              | Michał- Archanioł     |
| Ewa- dająca życie             | Monika- sama          |
| Halina- spokojna              | Natalia - narodzona   |
| Jan - łaskawy                 | Patrycja- szlachetna  |
| Joanna- słynna                | Patryk - szlachetny   |
| Józefa- tancerka, mnożycielka | Paulina- drobna, mała |
| Józef- mnożyciel              | Przemysław - dowcipny |
| Karolina- ludzka              | Rafał - uzdrowiony    |
| Krzysztof - niosący Chrystusa | Tomasz - bliźniak     |
| Maciej - dar Boga             |                       |

**PRZYJACIELA MIEĆ JEST FAJNIE!**



**Być przyjacielem** - to znaczy stanąć u boku tego, kto stracił wszelką nadzieję i darzyć go miłością.



**Najlepsza rada na smutki i kłopoty? PRZYJACIEL!**

### **DEKALOG PRZYJAŹNI, CZYLI DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ PRZYJAŹNI**

1. Zaakceptuj przyjaciela nawet z jego wadami.
2. Zrozum jego trudne momenty.
3. Pamiętaj o jego urodzinach.
4. Prześlij mu
5. Pożyczaj mu
6. Nie bądź
7. Nie twierdź,
8. Nie bądź
9. Nie mów mu
10. Nie naigrywaj



wyraży swojej pamięci, kiedy jesteś daleko.  
chętnie swoje rzeczy.  
zazdrosny.  
że istniejesz dla niego tylko ty.  
złośliwym wobec niego.  
jednej rzeczy, mając na myśli drugą.  
się z niego w towarzystwie starszych.



**Jeżeli ktoś cię nie lubi - zastanów się:**

1. Czy czasem sam sobie na to nie zasłużyłeś?
2. Czy on nie ma racji?
3. Co możesz zrobić, aby zmienić o tobie zdanie?
4. Jak on widzi całą sprawę?
5. Czy ogólnie jesteś lubiany?

**Warto nad sobą trochę popracować. Umiej być przyjacielem!  
Jak zjednywać sobie przyjaciół?**



1. Uśmiechajcie się.
2. Rozmawiajcie.
3. Szanujcie się.
4. Pomagajcie sobie.
5. Dzielcie się.
6. Troszczcie się.



**STYCZEŃ** - Jego imię pochodzi od wyrazu „stykać”. Styka się przecież, czyli łączy, stary rok z Nowym Rokiem. Jest przeważnie lodowaty, a z mrozu lubi rzeźbić przepiękne białe kwiaty.

**PRZYSŁOWIA LUDOWE** - Kiedy w styczniu deszcz leje,  
Styczeń mrozi - lipiec skwarem grozi.  
w styczniu wiosny, bo marzec zazdrosny.  
robi złe nadzieje.  
Bój się



# Gazetka Szkolna *Jarantowicki Żak*

Redakcja - Koło Polonistyczne

Opiekun: J. Klejnowska

SZKOŁA PODSTAWOWA W JARANTOWICACH